

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stosunki-miedzynarodowe/96904,Powinnosc-nie-zdrada.html>



ARTYKUŁ

Powinność, nie zdrada

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: ARTUR CIEŚLIK 28.11.2022

Sowiecka propaganda mówiła o nim: „zdrajca”, sowiecki sąd wojskowy PRL skazał go na karę śmierci, współcześnie niektórzy, w marketingowym stylu, sprzedają nam go jako „atomowego szpiega”, prof. Zbigniew Brzeziński, który jako jeden z pierwszych poznał walkę Dawida z Goliatem mówił o nim „Pierwszy polski oficer w NATO”. 7 listopada 1981 r. CIA ewakuowało z PRL

pułkownika Ryszarda Kuklińskiego.

Inteligentny, spostrzegawczy, niezwykle pracowity. Mimo, znanego wojskowym służbom wewnętrznym, zaangażowania, w okresie okupacji niemieckiej, w działalność konspiracyjnej organizacji „Miecz i Pług”, szybko awansował w strukturach ludowego Wojska Polskiego.



Pułkownik Ryszard Kukliński.
Zdjęcie portretowe. Cyfrowe kopie fotografii i innej dokumentacji związanej z płk. Ryszardem Kuklińskim zostały przekazane do Archiwum IPN z amerykańskiej agencji rządowej CIA. Autor nieznan (fot. z zasobu IPN)

Według Sowietów jeden z najzdolniejszych

Kukliński trafił do Sztabu Generalnego WP, został oficerem łącznikowym między dowództwem polskiej i sowieckiej armii, zyskał uznanie sowieckich marszałków. W ich oczach był najzdolniejszym polskim

sztabowcem.

Całość NATO-wskiej operacji jądrowej miała być skupiona na terytorium PRL, między Odrą a Wisłą.

W 1973 r., w czasie manewrów Układu Warszawskiego (UW) w NRD, swoją aktywnością w trakcie sztabowych ćwiczeń, na których omawiano atak jądrowy wojsk UW na kraje NATO, zdobył zaufanie ministra obrony ZSRS marszałka Denisa Ustinowa. A przecież w tym czasie płk Kukliński, już od roku, przekazywał Amerykanom najcenniejsze ze ściśle tajnych wojskowych tajemnic.

Dlaczego inteligentny człowiek, oficer ludowego WP, poklepywany po ramieniu przez sowieckich marszałków, wypowiada jednoosobową wojnę systemowi, który w epoce rządów Breżniewa jest u szczytu siły?



Fotografia ślubna Ryszarda Kuklińskiego i Joanny (Hanki) Kuklińskiej z domu Christ. Autor nieznan. 1952 r. (fot. z zasobu IPN)

Trudny wybór?

Pułkownik Kukliński znał i rozumiał „doktrynę wojenną UW” (dokument znany wąskiej grupie ludzi). Operacyjne zadania ludowego WP w ramach Sił Zbrojnych UW, po wybuchu konfliktu zbrojnego, przewidywały ich wykorzystanie w pierwszym rzucie. NATO, znając potencjał armii sowieckiej, rozumiało, że po odparciu pierwszego rzutu wojsk UW, drugi sowiecki rzut będzie niemożliwy do zatrzymania. W tej sytuacji odpowiedzią Zachodu miało być uderzenie jądrowe, które spowodowałoby straty do 50% w dywizjach pierwszego rzutu. Całość NATO-wskiej operacji jądrowej miała być skupiona na terytorium PRL, między Odrą a Wisłą.



Szczyt przywódców Układu Warszawskiego w siedzibie głównej paktu w Moskwie. Płk Ryszard Kukliński asystujący ministrowi obrony Związku Sowieckiego, marszałkowi Dmitrijowi Ustinowi podczas podpisywania dokumentów. Autor nieznany. Moskwa, 1979 r. (fot. z zasobu IPN)

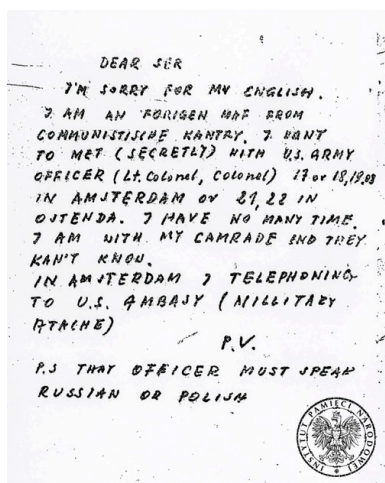


**Generałowie Wojska Polskiego
podczas szczytu przywódców
 Układu Warszawskiego w
siedzibie głównej paktu w
Moskwie w 1979 r. Pułkownik
Ryszard Kukliński asystujący
generałowi armii Wojciechowi
Jaruzelskiemu podczas
podpisywania dokumentów.
Autor nieznany. Moskwa, 1979 r.
(fot. z zasobu IPN)**

Przed jakim zatem wyborem stanął polski oficer, wychowany w nurcie niepodległościowym, kiedy poznał i zrozumiał skutki planowanych zdarzeń? Czy sowieccy generałowie, także ci w polskich mundurach, zdolni byli ochronić polski naród przed zagładą, do której zmierzało wielu twardogłowych, moskiewskich marszałków?

Wiele aspektów historii Jacka Stronga jest nadal owianych tajemnicą. Tak jest również ze szczegółami ewakuacji Kuklińskich z PRL.

Kiedy w 1986 roku prezydent USA Ronald Reagan i sekretarz Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego (KPZS) Michaił Gorbaczow spotkali się w Reykjaviku próbując zainicjować odprężenie w obustronnych stosunkach, początkowo niechętny rozmowom Gorbaczow zmienił zdanie, gdy przedstawiono mu dokumenty potwierdzające wiedzę NATO na temat lokalizacji najważniejszych sowieckich schronów dowodzenia strategicznego na wypadek wybuchu III wojny światowej. Wówczas Gorbaczow zrozumiał, że musi zadbać o swoje bezpieczeństwo i przystąpił do rozmów z większą otwartością. Dokumenty, które zmusiły Sowieców do rozpoczęcia rozmów o likwidacji arsenałów jądrowych przekazał Amerykanom Jack Strong – żołnierz Rzeczypospolitej płk Ryszard Kukliński.



List, w którym płk Ryszard Kukliński nawiązuje kontakt ze stroną amerykańską. List podpisany P.V. co oznaczać miało Poland Victory/Polish Viking. List został napisany nie najlepszą angielszczyzną. Taki styl miał chronić Kuklińskiego przed ewentualną dekonspiracją (fot. z zasobu IPN)

Plany stanu wojennego

Kukliński przekazał również stronie amerykańskiej plany wprowadzenia w PRL stanu wojennego, czyli zbrojnego stłumienia opozycji politycznej. Trop powzięty przez służby kontrwywiadu PRL w Watykanie, który niechybnie doprowadziłby je do osoby płka Kuklińskiego, rozpoczął wyścig z czasem o uratowanie jego życia. CIA miała przygotowany plan ewakuacji Kuklińskiego, lecz nie przewidywał on możliwości ewakuacji jego rodziny. Jednak Kukliński oraz jego żona Joanna, której zdradził tajemnicę swojego podwójnego życia, powzięli decyzję, że Amerykanie muszą spróbować wydostać całą rodzinę, w tym również ich dwóch synów: Bogdana i Waldemara.



Fragment mapy (terytorium PRL) prezentujący sytuację na froncie po kilkunastu dniach od rozpoczęcia III wojny światowej. Na mapie zaznaczono miejsca uderzeń bronią jądrową armii Układu Warszawskiego (nuklearne grzybki na czerwono) i odwetu NATO (nuklearne grzybki na niebiesko). (fot. ze zbiorów IPN)



Plan operacji zaczepnej frontu nadmorskiego. Plany operacyjne Układu Warszawskiego zostały przekazane do Archiwum IPN z Centralnego Archiwum Wojskowego w Rembertowie (fot. z zasobu IPN)

Wiele aspektów historii Jacka Stronga jest nadal owianych tajemnicą. Tak jest również ze szczegółami ewakuacji Kuklińskich z PRL. Sam pułkownik przekazał dwie wersje ucieczki. Według jednej z nich rodzina przedostała się do amerykańskiej bazy wojskowej w Berlinie Zachodnim ukryta w opieczętowanych skrzyniach z amerykańską pocztą dyplomatyczną. Druga wersja przedstawia ewakuację jako dużą operację, w którą zaangażowanych było dziesiątki ludzi. W zakonspirowanym mieszkaniu CIA w Warszawie Kukliński miał przyjąć tożsamość angielskiego dżentelmena. Ucharakteryzowany, w przebraniu, zdołał wylecieć do Londynu. Połączył się z rodziną w Niemczech Zachodnich, dokąd żona i synowie zostali wywiezieni na amerykańskich paszportach dyplomatycznych.

Ryszard Kukliński zmarł 19 czerwca 2004 r.; m.in. dzięki ówczesnemu prezydentowi Warszawy, Lechowi Kaczyńskiemu, urna z jego prochami spoczęła w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ